

# TYDZIEŃ na WSCHODZIE

BIULETYN ANALITYCZNY | ROSJA KAUKAZ AZJA CENTRALNA

## ANALIZY

### Czarne dni na rosyjskich giełdach / 2

Obecny kryzys finansowy w Rosji ukazuje dużą wrażliwość zorientowanej surowcowo rosyjskiej gospodarki na procesy w gospodarce światowej i dowodzi, że pozostaje ona rynkiem wysokiego ryzyka dla zagranicznych inwestorów

### Wizyta ministra Ławrowa w Polsce / 4

Adresatem wizyty ministra Ławrowa w Warszawie była zarówno Polska, jak i państwa UE

## WYDARZENIA

Putin i Miedwiediew wzywają Zachód do uznania rosnącej pozycji Rosji / 6

Rosyjski MSZ krytykuje Ukrainę / 6

Antyamerykańska demonstracja militarna Rosji / 7

Kreml wzmacnia rosyjskie „soft power” w WNP / 7

Zaostrzenie sytuacji w Inguszetii / 8

Ukraina: Koniec koalicji parlamentarnej / 8

Białoruskie władze ulegają postulatowi biznesu / 9

Bank Światowy chwali Białoruś / 9

Spór o format rozmów w sprawie uregulowania „zamrożonego” konfliktu w Mołdawii / 10

NATO wspiera Gruzję / 10

Azersko-turkmeńskie forum energetyczne / 16

Prezydent Karimow w Azerbejdżanie / 16

Turkmenistan: tajemnicze walki w Aszchabadzie / 11

[osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

Polecamy nasze publikacje na stronie internetowej OSW [osw.waw.pl](http://osw.waw.pl)

Rosyjska wojna propagandowa: media jako broń dalekiego i bliskiego zasięgu

Wielka Gra wokół Turkmenistanu

## ANALIZY

## Czarne dni na rosyjskich giełdach

16 września doszło do gwałtownych spadków notowań papierów wartościowych na rosyjskich giełdach. Rosyjskie indeksy giełdowe RTS i MMWB obniżyły się o ponad 11% i 17% (odpowiednio), ich indeksy cofnęły się do poziomu z grudnia 2005 roku. Niepokój na giełdach przełożył się na rosyjski rynek bankowy, co wymusiło interwencję rosyjskich władz, która nie zdołała powstrzymać dalszych spadków. Przyczynami przeceny na rosyjskich giełdach była kumulacja negatywnych czynników: wpływu problemów finansowych w USA, gwałtownego spadku cen ropy naftowej i wzrostu ryzyka inwestycyjnego w Rosji po kryzysie gruzińskim. Obecny kryzys ukazuje dużą wrażliwość zorientowanej surowcowo rosyjskiej gospodarki na procesy w gospodarce światowej i dowodzi, że Rosja pozostaje rynkiem wysokiego ryzyka dla zagranicznych inwestorów. Należy oczekiwać, że kryzys finansowy zostanie po pewnym czasie przezwyciężony, ale gospodarka rosyjska odczuje dość silnie jego negatywne skutki i ambitne cele ekonomiczne deklarowane przez władze nie zostaną zrealizowane zbyt szybko.

### Sytuacja na rynku finansowym

Giełdy ze względu na spadające 16 września notowania początkowo zawieszały handel poszczególnymi walorami, aby pod koniec dnia zawiesić notowania na całej giełdzie. Liderami spadków tego dnia były spółki energetyczne. Rosyjskie kompanie elektroenergetyczne przecenione zostały nawet ponad 30%, spółki naftowe Rosneft' – 21%, ŁUKoil – 13%, Gazprom zaś 18%. Kapitalizacja rosyjskiego rynku papierów wartościowych spadła 16 września o ponad 10% (tj. o 100 mld USD) do 881 mld USD. Pesymistyczne nastroje inwestorów nie zmieniły się również w następnego dnia, dalsze spadki notowań skłoniły Federalną Służbę ds. Rynków Finansowych do podjęcia bezprecedensowej decyzji nakazującej giełdzie zawieszenie transakcji na czas nieokreślony. Negatywne konsekwencje spadków na rynku akcji przeniosły się również na rynek kredytów międzybankowych, rosła cena kapitału, a mimo to nie było chętnych do zaoferowania kredytów. Duże banki tj. Sberbank, Wnieszorgbank czy Gazprombank w zasadzie zawiesiły pożyczanie pieniędzy innym bankom.

### Reakcja władz Federacji Rosyjskiej

Pogłębianie się problemów na rosyjskim rynku finansowym zmusiło rosyjskie władze do wsparcia systemu bankowego. W celu utrzymania płynności finansowej 16 września Ministerstwo Finansów розміściło na rynku ok. 6 mld USD, a bank centralny kolejne 13 mld USD. Interwencja ta nie uspokoiła jednak sytuacji na rynku. Na specjalnym wieczornym posiedzeniu poświęconym głównie ratowaniu rynku finansowego zebrali się przedstawiciele organów państwowych odpowiedzialnych za finansową sytuację w kraju (w tym minister finansów i prezes CBR). Szczegółów obrad dotychczas nie ujawni-

niono, rosyjskie władze skupiły się jednak na utrzymaniu płynności finansowej w sektorze bankowym. Ministerstwo Finansów poinformowało m.in. o rozmieszczeniu ok. 45 mld USD środków budżetowych na depozytach (trzymiesięcznych) trzech rosyjskich banków państwowych Sberbanku, Wnieszorgbanku i Gazprombanku. Premier Władimir Putin bagatelizował sytuację, wyrażając przekonanie, że obecne problemy zostaną szybko przezwyciężone. W uspokajającym tonie wypowiadał się także minister finansów Aleksiej Kudrin.

## Przyczyny kryzysu

Spadki na rosyjskich giełdach są głównie konsekwencją negatywnych tendencji obserwowanych na międzynarodowych giełdach, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych i Europie, gospodarek, z którymi Rosja jest silnie powiązana. Jednak wysokie wielkości przecen w Rosji to także w dużej mierze efekt spadających cen surowców, zwłaszcza ropy naftowej. Spółki energetyczne są podstawą rosyjskiej gospodarki, a tym samym i giełdy. Spadki notowań pogłębia również rosnące ryzyko polityczne w Rosji, m.in. związane z konfliktem zbrojnym na Kaukazie i pesymistycznymi prognozami co do modernizacji Rosji. W konsekwencji tych czynników z rosyjskiego rynku dynamicznie odpływa kapitał zagraniczny.

## Wnioski

Obecna dramatyczna sytuacja na rosyjskim rynku finansowym demonstruje silną wrażliwość tego rynku na procesy zachodzące w gospodarce światowej oraz ogromną zależność Rosji od sektora energetycznego i koniunktury na światowych rynkach surowców, zwłaszcza ropy naftowej. Ucieczka kapitału zagranicznego z rosyjskiego rynku (w związku z przeceną akcji nie obserwowano lokowania środków w mniej ryzykowne walory, np. obligacje, jak to miało miejsce na innych rynkach) pokazała również, iż w ocenie inwestorów Rosja pozostaje rynkiem wschodzącym i mało stabilnym, atrakcyjnym przede wszystkim dla kapitału spekulacyjnego. Tym samym zanegowany został wizerunek Rosji, budowany przez rosyjskie władze w ostatnich miesiącach jako bezpiecznego i stabilnego rynku inwestycyjnego, który w najbliższych latach stanie się jednym z głównych centrów finansowych światowej gospodarki (obecnie Moskwa zajmuje 56. miejsce (na 59) w rankingu światowych centrów finansowych. Oddaliła się również możliwość zwiększenia kapitalizacji rosyjskich spółek i uczynienia z Gazpromu najdroższej na świecie spółki (o kapitalizacji powyżej 1 bln USD, obecnie spadła ona do 150 mld USD z około 350 w maju br.). Obecny kryzys ukazuje także brak zaufania biznesu do rosyjskich władz. Ani uspokajające wypowiedzi przedstawicieli tych ostatnich, ani podejmowane działania finansowe nie powstrzymały bowiem paniki na rynku.

## Prognoza

Nie ma fundamentalnych przyczyn tak silnej, jak to ma miejsce obecnie, przeceny na rosyjskich giełdach (rosyjska gospodarka rozwija się bowiem w szybkim tempie) i w dłuższym okresie kryzys finansowy powinien zostać przezwyciężony. Wydaje się także, że rosyjskie władze słusznie przewidują, iż nie dojdzie do znacznej dewaluacji rubla, dla ochrony, którego bank centralny posiada ponad 570 mld USD rezerw walutowo-złotowych. Również spadająca cena ropy na

razie nie stanowi zagrożenia dla rosyjskiego budżetu, który zgodnie z wyliczeniami ekspertów banku Merrill Lynch może zostać zrównoważony nawet przy cenie baryłki ropy na poziomie 45–47 USD.

Jednak dramatyczna sytuacja na rosyjskich giełdach, kłopoty z płynnością banków, spadające ceny surowca nie pozostaną bez negatywnego wpływu na obecną sytuację w rosyjskiej gospodarce. Możliwe są bankructwa banków oraz kłopoty finansowe rosyjskich przedsiębiorstw, rozwijających się w ostatnich latach w dużej mierze dzięki tanim kredytom z Zachodu i wysokim dochodom z eksportu surowców. Uczyni to mało realnym osiągnięcie ambitnych celów ekonomicznych deklarowanych ostatnio przez władze Federacji Rosyjskiej (np. uczynienie z Rosji jednego z centrów finansowych świata).

Kryzys giełdowy może posłużyć władzom Federacji Rosyjskiej jako pretekst do dalszego umacniania w rosyjskim systemie banków z udziałem państwa. Pomoc zaoferowana przez Ministerstwo Finansów skierowana została przede wszystkim dla tego typu banków.

*Iwona Wiśniewska*

## Wizyta ministra Ławrowa w Polsce

**11 września miała miejsce wizyta ministra spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergieja Ławrowa w Warszawie. Była to pierwsza wizyta rosyjskiego przedstawiciela tej rangi w kraju członkowskim UE po zakończeniu wojny Rosji z Gruzją. Wizyta wzbudziła spore zainteresowanie w rosyjskich mediach, ale ograniczano się raczej do jej relacjonowania, unikając poważniejszych analiz. Podkreślano, że głównym tematem była sprawa tarczy przeciwrakietowej, a chociaż wizyta nie przyniosła konkretnych efektów, to istotny jest sam fakt prowadzenia rozmów.**

Wizyta ministra Ławrowa, mająca demonstrować gotowość Moskwy do kontynuacji dialogu z Polską, adresowana była tak do Warszawy, jak i do państw europejskich. Rosja dąży zarówno do przekonania Polski do przyjęcia bardziej „pragmatycznej” postawy, co w rozumieniu rosyjskim oznaczałoby mniejszą aktywność Warszawy w tych sferach, które dotyczą rosyjskich interesów (jak np. aktywność na forum unijnym względem państw WNP), jak i zademonstrowania państwom UE, że po wojnie w Gruzji Rosja jest zainteresowana normalizacją relacji z Unią i potrafi prowadzić dialog nawet z państwami, z którymi ma duże sprzeczności interesów.

### Rosyjskie oceny

Wizytę ministra Ławrowa rosyjskie media relacjonowały dość szeroko, skupiając się jednak przede wszystkim na warstwie informacyjnej – komentarze miały ograniczony charakter.

Za główny temat wizyty uznana została kwestia podpisanej przez Polskę i USA umowy o rozmieszczeniu na terytorium Polski elementów amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej. Rosyjskie media (np. *Gazeta* z 12 września) podkreślały, że Ławrow próbując przekonać Polskę do ostrożności w dziedzinie obrony przeciwrakietowej, adresował dużą część tez do Stanów Zjednoczonych. Wskazywano (np. *Kommiersant* z 11 września),

że wbrew wcześniejszym oczekiwaniom nie podnoszono specjalnie kwestii oceny konfliktu rosyjsko-gruzińskiego. Na dalszy plan w informacjach rosyjskich mediów zeszyły też sprawy sporów rosyjsko-polskich odnośnie dalszego rozszerzenia NATO. Podkreślano (np. *Wriemja Nowostiej* z 12 września), że obie strony chętniej mówiły o dialogu niż spornych kwestiach. Jednocześnie media (np. *Izwestia* z 12 września) i eksperci, komentując brak zmian w stanowisku obu stron, wskazywali, że Rosja nie oczekiwała przełomu w związku z wizytą.

## Cele wizyty ministra Ławrowa

Fakt odbycia zaplanowanej wcześniej wizyty, mimo pojawiających się wcześniej po stronie rosyjskiej nieoficjalnych informacji o możliwości jej odwołania z powodu podpisania przez Polskę umowy z USA oraz postawy Warszawy wobec konfliktu rosyjskiego-gruzińskiego pokazuje, że Moskwa w obecnej sytuacji jest zdecydowana podtrzymać dialog z Polską. Ponadto strona rosyjska przygotowała wizytę od strony propagandowej – minister Ławrow opublikował w przeddzień przyjazdu artykuł w *Gazecie Wyborczej*, po zakończeniu wizyty rosyjski MSZ przedstawił (12 września) obszerny komunikat, omawiający jej przebieg. Takie przesłanie jest adresowane zarówno do państw Unii Europejskiej, jak i do Polski.

Wobec Unii Europejskiej wizyta ministra Ławrowa miała na celu zademonstrowanie pragmatycznej postawy Moskwy, która nie dąży do konfrontacji z Zachodem i jest otwarta na powrót do tradycyjnych relacji sprzed wojny z Gruzją. Z drugiej strony Siergiej Ławrow zdecydowanie bronił prawa Rosji do posiadania szczególnych interesów na obszarze WNP, mimo iż w Polsce takie stanowisko nie mogło spotkać się ze zrozumieniem.

W odniesieniu do Polski wizyta ministra Ławrowa miała służyć realizacji kilku długofalowych celów rosyjskiej polityki zagranicznej. Moskwa, nie rezygnując ze sprzeciwu wobec tarczy (czemu wyraz dał przedstawiciel Rosji przy NATO, Dmitrij Rogozin, przedstawiając szereg gróźb wobec Polski w artykule opublikowanym 17 września na łamach internetowego dziennika *Gazeta.ru*), dąży do zminimalizowania efektów zgody Polski na rozmieszczenie jej elementów. Mogłoby to nastąpić w postaci zapewnienia rosyjskiej obecności w bazie, opóźnienia uruchomienia systemu czy wreszcie zobowiązania się Polski do nierozszerzania bazy ponad 10 przeciwrakiet. Wizyta i demonstrowana chęć kontynuacji dialogu świadczą również o tym, że Rosja reaguje na polską aktywność na forum unijnym (skierowaną na obszar WNP) i chce przyczynić się do jej zmniejszenia. Moskwa próbuje też skłonić Polskę, by nie forsowała propozycji przyznania członkostwa w NATO Ukrainie i Gruzji, w zamian oferując dialog w sprawach bilateralnych.

*Marcin Kaczmarski*

## WYDARZENIA

**Putin i Miedwiediew wzywają Zachód  
do uznania rosnącej pozycji Rosji**

**11 września premier Władimir Putin, a 12 września prezydent Dmitrij Miedwiediew spotkali się z uczestnikami tzw. Klubu Wałdajskiego, gromadzącego rosyjskich i zagranicznych analityków i komentatorów. Obaj przywódcy rosyjscy wzywali państwa zachodnie do uznania zmiany globalnego układu sił na korzyść Rosji i poszanowania jej strefy interesów oraz wspólnego tworzenia nowego ładu międzynarodowego.**

Premier Putin niedwuznacznie sugerował, że Rosja jest gotowa zaoferować wsparcie Zachodowi w takich problemach, jak m.in. nierozprzeźlenie broni jądrowej. Jednocześnie dał do zrozumienia, że warunkiem współpracy jest traktowanie Federacji Rosyjskiej przez państwa zachodnie jako równoprawnego partnera. W praktyce miałyby to oznaczać uznanie WNP za strefę szczególnych rosyjskich interesów oraz współpracę z Moskwą w tworzeniu nowego ładu międzynarodowego. Władimir Putin wskazywał też na konieczność większego usamodzielnienia się Europy od Stanów Zjednoczonych. Dmitrij Miedwiediew z kolei po raz kolejny zaproponował stworzenie nowego systemu bezpieczeństwa i domagał się wstrzymania procesu rozszerzania NATO.

Spotkanie w Klubie Wałdajskim pokazuje, że Rosja pozostaje pewna swojej silnej pozycji wobec Zachodu po konflikcie z Gruzją i kontynuuje działania na rzecz uzyskania od państw zachodnich uznania jej większej roli na arenie międzynarodowej. <MaK>

**Rosyjski MSZ krytykuje Ukrainę**

**11 września MSZ Rosji opublikował oświadczenie dotyczące stosunków rosyjsko-ukraińskich. Dokument krytykuje władze Ukrainy za prowadzenie „nieprzyjaznej polityki wobec Rosji” i wymienia szereg działań Kijowa, które ocenia jako antyrosyjskie. Jednocześnie MSZ przypomina, że do 1 października br. Rosja i Ukraina mają prawo notyfikować drugiej stronie zamiar nieprzedłużania Traktatu o przyjaźni. Oświadczenie jest próbą wywarcia presji na władze ukraińskie, aby uwzględniły w większym stopniu interesy rosyjskie, w tym m.in. w kwestii stacjonowania Floty Czarnomorskiej na Krymie i działań Rosji wobec Gruzji.**

Rosyjski MSZ oskarżył władze ukraińskie o jednostronną ocenę konfliktu w Gruzji i wspieranie Tbilisi, kontynuowanie polityki forsowania wejścia do NATO wbrew woli społeczeństwa ukraińskiego i interesom bezpieczeństwa Rosji oraz utrudnianie działalności rosyjskiej Floty Czarnomorskiej na Krymie. Ukraina została również obwiniona o fałszowanie historii stosunków dwustronnych, łamanie praw rosyjskojęzycznych mieszkańców i zakazywanie wjazdu na swoje terytorium niektórym politykom rosyjskim.

Oskarżenia pod adresem Ukrainy pojawiły się w przededniu podjęcia decyzji o przedłużeniu rosyjsko-ukraińskiego traktatu bazowego z 1997 roku (zostanie automatycznie przedłużony o 10 lat, o ile do 1 października br. żadna ze stron go nie wypowie). Wydaje się mało prawdopodobne, aby Rosja rze-



czywiście zerwała traktat dwustronny, gdyż doprowadziłoby to do gwałtownego pogorszenia stosunków z Ukrainą (czyżby Kreml, wobec zbliżających się na Ukrainie wyborów, nie jest zainteresowany) oraz i tak już napiętych relacji z Zachodem, gdzie zostałoby odczytane jako podważanie integralności terytorialnej Ukrainy. Oświadczenie rosyjskiego MSZ ma tym samym pokazać, że Moskwa jest coraz bardziej niezadowolona z polityki władz ukraińskich. <Wojk>

## Antyamerykańska demonstracja militarna Rosji

**10 września w Wenezueli wylądowały dwa rosyjskie bombowce strategiczne Tu-160. Jest to najpoważniejsza od zakończenia zimnej wojny demonstracja militarna Moskwy wobec Waszyngtonu. Należy ją traktować jako wstęp do kolejnej fazy zacieśniania współpracy wojskowej Rosji i Wenezueli, z drugiej zaś strony jako przejaw rosnących możliwości Sił Zbrojnych FR.**

W sierpniu 2007 roku rosyjskie bombowce strategiczne wznowiły zaniechane po zakończeniu zimnej wojny stałe dyżury bojowe poza terytorium Federacji Rosyjskiej, jednakże dotychczas ograniczały aktywność do patrolowania przestrzeni powietrznej nad oceanami: Atlantyckim i Spokojnym (u wybrzeży Islandii, Norwegii i Wielkiej Brytanii oraz Japonii, Kanady i Stanów Zjednoczonych). Jedynym obcym państwem, na terytorium którego lądowały, była Białoruś. Trwający ponad tydzień pobyt (pierwotnie pięciodniowy, przedłużony do 19 września) i ćwiczenia dwóch rosyjskich bombowców w Wenezueli wskazują na znaczne zwiększenie możliwości operacyjnych lotnictwa strategicznego Federacji Rosyjskiej.

W ostatnich latach Rosja stała się głównym dostawcą uzbrojenia dla Wenezueli, rządzonej przez nastawionego antyamerykańsko prezydenta Hugo Chaveza. Wizyta rosyjskich bombowców strategicznych, a także planowane na listopad wspólne ćwiczenia marynarek wojennych Rosji (m.in. z udziałem ciężkiego krążownika atomowego) i Wenezueli, podnoszą dotychczasową współpracę na wyższy poziom. <wilk>

## Kreml wzmacnia rosyjskie „soft power” w WNP

**6 września prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew podpisał dekret reorganizujący Federalną Agencję ds. Wspólnoty Niepodległych Państw. Zmiany mają na celu centralizację działań pozwalających utrzymywać wpływy Rosji na obszarze WNP i budować przyjazną atmosferę dla realizacji polityczno-gospodarczych interesów Federacji Rosyjskiej za granicą.**

Agencja ds. WNP istnieje od maja 2008 roku. Zreorganizowana struktura przyjmie nazwę Federalnej Agencji ds. WNP, Rodaków Mieszkających za Granicą i Międzynarodowej Współpracy Humanitarnej (*Rossotrudnicestwo*) i będzie podlegała MSZ, a jej szef ma być powoływany przez prezydenta Rosji na wniosek premiera. *Rossotrudnicestwo* będzie działać również poza granicami Federacji Rosyjskiej w formie przedstawicielstw przy placówkach dyplomatycznych (od stycznia 2009 roku ma w nich być zatrudnionych łącznie 600 pracowników).

Nowa instytucja ma przejąć kompetencje kilku struktur m.in. Rosyjskiego Centrum Naukowo- Kulturalnej Współpracy Międzynarodowej (którego ośrodki znajdują się w 75 państwach). Ma nadać spójną linię programową szeroko

rozumianej współpracy międzynarodowej poprzez m.in. prowadzenie programów pomocy dla państw WNP, kontrolę nad realizacją umów w ramach WNP czy koordynację działań diaspory rosyjskiej i rosyjskich organizacji pozarządowych funkcjonujących za granicą. Powołanie *Rossotrudnichestwa* w nowym kształcie wydaje się mieć na celu przede wszystkim budowanie narzędzi pozwalających zachować wpływ Rosji, głównie na obszarze WNP. <adu>

## Zaostrzenie sytuacji w Inguszetii

**W ciągu ostatniego tygodnia do zaostrzenia sytuacji doszło w Inguszetii na rosyjskim Kaukazie Północnym. W serii zamachów oraz w wyniku działań odwetowych struktur siłowych zginęło kilkanaście osób, w tym m.in. krewny prezydenta republiki. Wzrost napięcia należy wiązać zwłaszcza ze śmiercią opozycjonisty Magomeda Jewłojewa, zastrzelonego 31 sierpnia przez milicjantów w okolicach Nazrania (okoliczności tragedii nie zostały jeszcze wyjaśnione).**

10 września został zastrzelony przez nieznaną sprawców Bekchan Ziazikow, kuzyn prezydenta Inguszetii Murata Ziazikowa. Następnego dnia nieznaną sprawcy ostrzelali dom samego prezydenta, ofiar nie było. 14 września władze ogłosiły operację antyterrorystyczną, skierowaną przeciw bliżej nieokreślonym „bojownikom”. W jej ramach zginęło już co najmniej 8 „bojowników” i 6 milicjantów. Z kolei 15 września w zamachu zginął zastępca szefa Federalnej Służby Bezpieczeństwa republiki Aleksandr Nagowicyn.

Za zaostrzeniem sytuacji stoi niemal na pewno rodzina Jewłojewa i członkowie jego klanu, którzy chcą doprowadzić do ustąpienia prezydenta Ziazikowa oraz – dodatkowo – pomścić śmierć krewniaka (Jewłojew, będący właścicielem strony internetowej „Ingushetiya.ru”, przez długi czas firmował walkę z klanem Ziazikowa). Ostra reakcja kierownictwa Inguszetii na zamachy świadczy o determinacji prezydenta w utrzymaniu władzy. Wydaje się, że Ziazikow jest w stanie doraźnie spacyfikować konkurencyjny klan, jednak w dalszej perspektywie należy liczyć się z ponownym wzrostem napięcia. <GÓR>

## Ukraina: Koniec koalicji parlamentarnej

**16 września przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy oficjalnie ogłosił, że koalicja Naszej Ukrainy – Ludowej Samoobrony i Bloku Julii Tymoszenko (BJuT) przestała istnieć. Na stworzenie koalicji przewiduje się trzydzieści dni. Jeżeli taka koalicja nie powstanie do 15 października, prezydent będzie miał prawo rozwiązać parlament i roz�isać przedterminowe wybory. To, czy skorzysta on z tego prawa, pozostaje kwestią otwartą. Aż do czasu powstania nowej koalicji, która powoła rząd, funkcjonuje obecny gabinet.**

Biorąc pod uwagę układ sił w Radzie Najwyższej, możliwe są następujące rozwiązania: powołanie koalicji BJuT, Naszej Ukrainy – Ludowej Samoobrony oraz Bloku Łytwyna, powołanie koalicji BJuT i Partii Regionów, powołanie koalicji Naszej Ukrainy i Partii Regionów, wreszcie – niepówołanie żadnej koalicji. Jednak żadna z głównych sił politycznych nie jest jednomyślna co do tego, z kim wchodzić w koalicję, zatem każdy jej projekt spotka się z wewnętrzną opozycją u obu potencjalnych koalicjantów. Zwiększa to prawdopodobieństwo fiaska wszystkich negocjacji i oddanie losu parlamentu



w ręce prezydenta, który będzie mógł rozwiązać parlament w dowolnym terminie między 15 października 2008 a wczesnym latem 2009 roku (rozwiązanie Rady w ciągu pół roku przed wyborami prezydenckimi jest niedopuszczalne). <TAO>

## Białoruskie władze ulegają postulatam biznesu

**14 września weszła w życie decyzja ministra gospodarki Białorusi Mykoły Zajczenki o anulowaniu rozporządzenia, ograniczającego zyski białoruskich importerów. Nastąpiło to po licznych głosach sprzeciwu i po serii spotkań przedstawicieli ministerstwa z organizacjami biznesowymi. Wydaje się, że w kontekście polityki pozyskiwania inwestorów zagranicznych białoruskie władze nie są zainteresowane wywoływaniem konfliktów z krajowym biznesem.**

Przyjęte 27 sierpnia postanowienie Ministerstwa Gospodarki wyznaczyło limit naliczanej przez importerów marży na sprowadzane towary na poziomie 30% łącznie dla wszystkich podmiotów. Oznaczało to znaczne ograniczenie przychodów importerów, bowiem do tej pory każdy z nich mógł doliczać samodzielnie 30%, bez uwzględniania udziału innych podmiotów uczestniczących w imporcie danego produktu. Tak radykalne działania wywołały sprzeciw przedstawicieli białoruskich organizacji biznesowych, którzy ostrzegali, że doprowadzi to do załamania importu, a następnie spadku przychodów do budżetu i spowolnienia wzrostu PKB. W rezultacie minister gospodarki anulował z dniem 14 września przyjęte pod koniec sierpnia zmiany, wprowadzając dodatkowe ulgi dla importerów.

Niezwykłe dla białoruskiej praktyki prawnej i politycznej anulowanie już podjętej decyzji może świadczyć o stopniowej zmianie w relacjach pomiędzy władzą a biznesem. Wydaje się, że Mińsk, polepszając ostatnio klimat inwestycyjny dla kapitału zagranicznego, liberalizuje również politykę wobec białoruskiego biznesu. <kam>

## Bank Światowy chwali Białoruś

**W dorocznym raporcie Banku Światowego „Doing Business” eksperci bardzo wysoko ocenili starania władz białoruskich na rzecz poprawy klimatu dla przedsiębiorczości w kraju. Białoruś znalazła się na czwartym miejscu na liście dziesięciu liderów reform systemu prawnego. W generalnym rankingu warunków dla biznesu Białoruś awansowała w ciągu ostatniego roku o 30 miejsc, zajmując 85. pozycję na 181 państw.**

W raporcie, określającym warunki prowadzenia działalności gospodarczej na rok 2009, eksperci Banku Światowego i Międzynarodowej Korporacji Finansowej oceniali łatwość prowadzenia firm według dziesięciu kategorii regulacji państwowych dla biznesu. W przypadku Białorusi zanotowano poprawę w sześciu kategoriach: rozpoczynanie działalności gospodarczej (stworzenie jednego rejestru, zmniejszenie obowiązkowej wysokości kapitału założycielskiego), dostęp do kredytów (rezygnacja z obowiązku przedstawiania w banku zaświadczeń z państwowego rejestru kredytowego), podatki (uproszczenie systemu podatkowego, obniżenie podatków i zniesienie niektórych opłat), rejestracja własności (uproszczenie procedur, które skróciło czas rejestracji z 231 do 21 dni), pozwolenia na budowę (zobowiązanie urzędników do wydawania pozwoleń w określonym czasie), handel zagraniczny (wprowadzenie

nowego, prostszego Kodeksu Celnego, nowe przepisy bankowe). Dla porównania Polska zajęła w rankingu 76., Rosja 120., a Ukraina 145. miejsce. Raport – choć nie w pełni uwzględnia całą złożoność praktycznej działalności gospodarczej – pokazuje, że powtarzane w ciągu ostatniego roku deklaracje władz białoruskich o woli poprawy klimatu gospodarczego, zaczęły znajdować odzwierciedlenie w rzeczywistości. <agaw>

## Spór o format rozmów w sprawie uregulowania „zamrożonego” konfliktu w Mołdawii

Zapowiedź wznowienia negocjacji w sprawie uregulowania konfliktu naddniestrzańskiego w formacie trójstronnym (Mołdawia–Naddniestrze–Rosja) wywołała zdecydowany sprzeciw Unii Europejskiej, która nalega na zachowanie formatu 5+2, który obejmuje, oprócz wymienionych wyżej stron także OBWE i Ukrainę, a w charakterze obserwatorów – UE i USA. Kiszyniów z jednej strony potwierdza gotowość do spotkania w formacie trójstronnym, z drugiej zapewnia UE, że rozmowy takie miałyby jedynie charakter konsultacji, natomiast negocjacje nad ostatecznym kształtem uregulowania konfliktu będzie prowadził tylko w formacie 5+2. Forsowanie przez Rosję formatu trójstronnego rodzi podejrzenia, że pragnie ona narzucić Kiszyniowowi rozwiązania zbliżone do tzw. memorandum Kozaka z 2003 roku, ugruntowujące silną pozycję Rosji w Mołdawii.

Porozumienie o rozpoczęciu trójstronnych rozmów ujawnił przywódca Naddniestrza Igor Smirnow po spotkaniu z prezydentem Rosji Dmitrijem Miedwiediewem 3 września. Przed końcem września ma dojść do spotkania Smirnowa z prezydentem Mołdawii Władimirem Woroninem, a następnie do ich wspólnego spotkania z Miedwiediewem. Trójstronny format rozmów został ostro skrytykowany przez specjalnego przedstawiciela UE ds. konfliktu w Mołdawii Kalmana Mizsei. Zaznaczył on, że rozwiązanie konfliktu, które przewidywałoby, na wzór memorandum Kozaka, konfederalizację państwa mołdawskiego, jest nie do przyjęcia dla UE, gdyż państwo takie nie byłoby zdolne sprawnie funkcjonować. Zarysowuje się więc ponownie, jak w roku 2003, dyplomatyczne starcie między Zachodem a Rosją o kształt uregulowania naddniestrzańskiego, w którym stawką jest europejska przyszłość Mołdawii. <wrod>

## NATO wspiera Gruzję

15 września w Tbilisi odbyło się wyjazdowe posiedzenie Rady Północnoatlantyckiej i doszło po inauguracji działalności Komisji NATO–Gruzja. Przedstawiciele Sojuszu potwierdzili wszystkie wcześniejsze deklaracje wobec Tbilisi, m.in. aktualność postanowień szczytu w Bukareszcie z perspektywą członkostwa dla Gruzji oraz uznanie jej integralności terytorialnej. Podniesienie poziomu kontaktów NATO–Gruzja i deklaracji ciągłości współpracy jest bardzo ważnym gestem poparcia dla Gruzji po wojnie z Rosją.

Komisja NATO–Gruzja stwarza formalne podstawy do intensyfikacji dialogu na poziomie rządów, ministerstw i szefów sztabów stron. Jak podkreślono, jej celem jest m.in. intensyfikacja wysiłków (w tym nadzór reform), założonych w zintensyfikowanym dialogu, niezbędnych do osiągnięcia celów przyję-

tych na szczycie NATO w Bukareszcie: przyznania Planu Działania na Rzecz Członkostwa w NATO Gruzji (dyskusja na ten temat ma się odbyć w grudniu br.), a w konsekwencji wstąpienia Gruzji do NATO. Podczas spotkań z prezydentem Gruzji, członkami rządu, parlamentu, opozycji i NGO przedstawiciele NATO przypominali o konieczności kontynuacji reform demokratycznych w Gruzji jako warunku rozwoju współpracy z Sojuszem. Choć kwestia MAP i członkostwa nie jest przesądzona, znaczące jest podtrzymanie tej perspektywy mimo wojny gruzińsko-rosyjskiej i silnego oporu niektórych członków Sojuszu przed zacieśnianiem związków z Gruzją.

NATO podtrzymało także wcześniejsze przywiązanie do integralności terytorialnej Gruzji oraz skrytykowało Rosję za nieproporcjonalne działania w czasie wojny z Gruzją oraz niewypełnianie porozumień rozejmowych przyjętych w wyniku mediacji UE. W wywiadzie udzielonym przed wyjazdem do Tbilisi sekretarz generalny NATO Jaap de Hoop Scheffer ostro skrytykował UE za nadmierne, jego zdaniem, ustępstwa wobec Rosji, przejawiające się zaakceptowaniem jej obecności wojskowej w Abchazji i Osetii Południowej. <ks>

## Azersko-turkmeńskie forum energetyczne

**9–10 września w Baku odbyła się pierwsza międzynarodowa turkmeńsko-azerska konferencja energetyczna, goszcząca licznych przedstawicieli światowego (przede wszystkim zachodniego) biznesu i polityki. Organizacja wspólnej konferencji świadczy o politycznym zbliżeniu na linii Baku–Aszchabad, jednak zabrakło jej wymiernych efektów, przede wszystkim w strategicznej dla obu krajów dziedzinie naftowo-gazowej.**

Celem bakijskiej konferencji, organizowanej przy dużym wsparciu ze strony państw Zachodu, była demonstracja woli współpracy pomiędzy Turkmenistanem i Azerbejdżanem, które do końca 2006 roku łączyły bardzo napięte relacje. Ocieplenie stosunków dwustronnych ma m.in. przybliżyć i ukonkretnić perspektywę eksportu kaspijskich surowców (przede wszystkim gazu) przez Kaukaz do Europy. Tymczasem pomimo poprzedzających konferencję zabiegów dyplomacji amerykańskiej i europejskiej nie osiągnięto oczekiwanych rezultatów: nie podpisano kontraktów na dostawy azerskiego gazu do UE, zabrakło również konkretnych deklaracji o dostawach ze strony Turkmenistanu. Wydaje się to być w dużej mierze następstwem zmieniającej się sytuacji geopolitycznej na Kaukazie i słabnącej pozycji Zachodu w regionie po konflikcie rosyjsko-gruzińskim. <dab, agt>

## Prezydent Karimow w Azerbejdżanie

**11 września do Baku przybył z pierwszą od czasu uzyskania przez oba kraje niepodległości oficjalną wizytą prezydent Uzbekistanu Islam Karimow. Wizyta ta pokazuje, że zmieniająca się sytuacja geopolityczna staje się czynnikiem mobilizującym do zwiększenia aktywności regionalnych liderów.**

Islam Karimow odwiedził wcześniej Baku jedynie w ramach konferencji TRANCECA w 1998 roku. Kontakty azersko-uzbeckie, mimo podejmowanych prób współpracy (w ramach GUUAM, do czasu rezygnacji Uzbekistanu z członkostwa w 2005 roku) były bardzo ograniczone. Obecnie, po wydarzeniach w Gruzji, wobec rosnącej roli Rosji i Chin oraz słabnącej pozycji Zachodu

w regionie, kraje te na nowo widzą potrzebę zacieśniania współpracy, również w kwestiach wykraczających poza stosunki bilateralne (jak chociażby kwestia współpracy energetycznej). Mimo że w oficjalnych komunikatach podsumowujących wizytę wymieniono jedynie drugorzędne porozumienia podpisane na szczeblu międzyrządowym i międzyresortowym, można przypuszczać, że rozmowy prezydentów Ilhama Alijewa i Islama Karimowa dotyczyły spraw dla obu krajów zasadniczych. Poza oceną możliwości współpracy w kwestiach energetycznych, należy do nich zaliczyć próby wypracowania wspólnego stanowiska wobec Rosji. <wol>

## Turkmenistan: tajemnicze walki w Aszchabadzie

**12–13 września w stolicy Turkmenistanu, Aszchabadzie, w walkach z użyciem m.in. czołgów, turkmeńskie siły porządkowe rozbić miały „grupę kryminalistów”. Było to najpoważniejsze w historii Turkmenistanu bezpośrednie zagrożenie dla porządku publicznego. Choć sytuacja została opanowana, walki pokazują rosnący potencjał niestabilności w Turkmenistanie.**

Informacje na temat wydarzeń w Aszchabadzie są skromne i trudne do zweryfikowania: 12 września miało dojść do starć sił porządkowych z uzbrojoną grupą, która następnie zajęła budynek przemysłowy i broniła się w nim do następnego dnia. W walkach z użyciem czołgów, miało zginąć 9–20 pracowników służb bezpieczeństwa oraz nieokreślona liczba „kryminalistów”. Pojawiły się pogłoski, że Turkmenom pomagał *specnaz* rosyjskiej Federalnej Służby Bezpieczeństwa. Strona rosyjska w specjalnym oświadczeniu zaprzeczyła jednak tym informacjom. Istnieje kilka hipotez, kim byli „bandyci”: według władz miał być to gang narkotykowy, co wobec podejrzeń o kontrolę nad handlem narkotykami przez wysoko postawionych urzędników sugerowałoby eskalację napięć w elitach turkmeńskich. Według innych wersji (jeszcze trudniejszych do udowodnienia) miała to być: grupa fundamentalistów islamskich lub grupa opozycyjna (rzekomo przeciwny prezydentowi klan maryjski lub ludzie powiązani z opozycją przebywającą w Rosji).

Niezależnie od tego, kim naprawdę byli ludzie, z którymi walczyły turkmeńskie siły porządkowe (skala dwudniowych walk pokazuje, że „grupa kryminalistów” musiała mieć silne wsparcie), dwie kwestie wydają się oczywiste – wydarzenia w Aszchabadzie pokazują zarówno słabnącą kontrolę totalitarnego państwa (ewentualnie samego prezydenta) nad sytuacją w kraju, jak i poszerzające się pole dla otwartej aktywności grup kryminalnych lub opozycyjnych. Na tym etapie nie należy ich rozpatrywać w kategoriach zagrożenia dla bezpieczeństwa dostaw surowców z Turkmenistanu. <ks>

## OSW

### Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpia

Ośrodek Studiów Wschodnich powstał w 1990 roku. OSW jest finansowany z budżetu państwa. Celem Ośrodka jest monitorowanie oraz analiza politycznej, ekonomicznej i społecznej sytuacji w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

### Główne tematy badawcze OSW:

- sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW,
  - system władzy,
- relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi,
  - polityka zagraniczna,
  - problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE,
- aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi,
  - bezpieczeństwo energetyczne,
- istniejące i potencjalne konflikty oraz inne czynniki związane z problemami bezpieczeństwa.

### Publikacje:

#### **PUNKT WIDZENIA POLICY BRIEFS**

Krótkie opracowania analityczne prezentujące opinie ekspertów OSW na temat aktualnych i ważnych procesów zachodzących na obszarze zainteresowania Ośrodka



Duże opracowania analityczne na temat ważnych wydarzeń z obszaru zainteresowań OSW, wydawane po polsku i angielsku ok. 6 razy w roku

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:  
Adam Eberhardt  
Redaktor odpowiedzialny:  
Anna Łabuszewska  
Skład: Wojciech Mańkowski

### Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpia

ul. Koszykowa 6A  
00-564 Warszawa  
Tel.: (+48 22) 525 80 00  
Faks: (+48 22) 629 87 99  
e-mail: info@osw.waw.pl